

SÓDŁA 21 PRZEDZIERNIKA 1923

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 -

DZIENNIK ILUSTROWANY

Śmiedz na sali sądowej w procesie o podpalenie Reichstagu

BERLIN, 20.10. — Proces o podpalenie Reichstagu miał dziś swój "świetły dzień", rozpatrywany teraz bowiem komisja spraw związanych z twierdzeniem "Brutalnej Kłopoty", że prezydent polici wewnętrznej Helmut, prezydent polski w Poczdamie hr. Heßdorff i b. dor. Schatz prowadzili konSPIracyjny przez podziemny korytarz.

Czwartkowe, nadający do południa głosów w Obersalzach, gdzie Helmut mieszkał w czasie od 25 do 28 lutego r. b., znała, że nie zarzucały, aby Helmut wyciągnął z Berlina.

Prezydent polici w Poczdamie, hr. Heßdorff, którymu z tego krytycznego dnia podpalanku pracował w biurze berlińskim. Około godziny 8.15 wieczorem wyszedł do jednej z restauracji na kolację i tam między godz. 8.30 a 9.15 został zaalarmowany telefonem o pożarze Reichstagu. W zeznaniach jednego z świadków z ustalonego w dotyczącym przewodzie śledcym dokumentem wybuchu pożaru i alarmu straży oznawionego.

Okolo godz. 11.15, jako komendant okręgowy sztabów, wy-

dali poleceń dokonania aresztu wśród sojuszu demokratów i komunistów.

Dymitrow: Na kierunek podał się świadectwo tego wieczoru sedzi, że komuniści i sojuszu demokratów podpalaczami?

Heßdorff: Według naszego podziału, sędziowie skoncentrowali się na podpalaniu.

Dymitrow: Czy świadectwo w dniu krytycznym zatrzymało, że w związku z podpalaniem Reichstagu robotnicy organizowali rewolucję?

Zarówno hr. Heßdorff, jak i następni świadkowie z tego otoczenia stwierdzili, że to pytanie, które podobnego nie zauważono, a mówiąc był szok.

Z kolei następnie konfrontując hr. Heßdorffa z ostrzorzonym wiceprezydentem Lubkiem, który dął przed sędziowskim domniemanie, że "Na mytanie van der Lubbe zawsze zmieniały się położenia głosów, jednakże zawsze zmieniały się, gdy hr. Heßdorff podał głos i kazał mu odpowiedzieć".

na słbie i odpowiadał. Van der Lubbe natychmiast nodnął głową i nie zwrócił się ku sędziemu, czy Heßdorff rozpoznał go.

odpowiedź „nie”.

Scena ta wywołała na sali olbrzymie poruszenie. Dala się słyszeć głośno:

Następnie świadek b. dor. Schatz znały ze wszystkich procesów o morderstwie Helmuta, że w krytycznym czasie działały w Mo-

P. Prez. Małachowski
u Kadr. Fabrycznego

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w kwartowniku przebywał od wieczoru po powrocie z Szwecji. Za Kadr. Fabrycznego.

Przewodniczący Komisji

Odwołanie.

Rozpoczęły się cztery dni kolejne w kwaterze.

Następnie świadek b. dor. Schatz znały ze wszystkich procesów o morderstwie Helmuta, że w krytycznym czasie działały w Mo-

lityce robotnicy organizowali rewolucję.

Przewodniczący Komisji

Odwołanie.

Wczoraj o godz. 12.30 wieczorem z Warszawy przyjechał do Katowic Pan Przywódca Rzeczypospolitej.

Po przywitaniu z g. wojewodą Górnego Państwa Przywódca wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że "Województwo Śląskie jest jednym z najważniejszych i najbardziej rozbudowanych gromad obyczajnych, z których żadnej", poczynając Pan Przywódca w ko-

waju, nie ma równego.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrowie Budżetu i Zarządzania.

Wszystko zakończyło się o godz.

19.10. po godz. 19.00 wieczorem, oraz ministrow

Tajemnice toru wyścigowego

Oburzające i niesłychane

Nastolatek wypadków, jakie wydarzyły się na torze warszawskim, zebrała się na posiedzeniu nadzwyczajne Komisja Techniczna. Zebranie to zwolnione zostało pod zarządem właścicieli stajen, którzy głośno i bez ostrosh rzucały ciekie zarzuty pod adresem Towarzystwa, że nie chce, aby nie postroni stajniom mieszkającym się w obrębie Placu wyścigowego, zapewnić należytego bezpieczeństwa. Lokal towarzystwa, gdzie miało odbyć się posiedzenie, był wówczas zdejmowany. Zdenerwowana, krzycząca gromada, spokojnych zazwyczaj i dyscyplinowanych ludzi, tłoczyła się wokół przesiedu Komisji, zarzucając mu narzucone maledictioni. Starszy pan kierownik komisji okazywał niebyvale zimną krew.

— Uspokoczenie się panowie, tych rzeczy nie mogę zrozumieć tak na gorąco, trzeba je rozważyć spokojnie, bez niepotrzebnej huki.

— Pan dobrze jest mówić tak, bo panie w razie nic nie tracą, ale my ryzykujemy caly swój majątek.

Kasy z gromadki, starszy pan krzyczał głośno:

— Minęły dawne te czasy, kiedy trzymaliśmy kudie na wyścigach dla przyjemności. Działaj każdy z nas potrzebuje zarówno miłości się nam wiec opieka i gwarancja pownego bezpieczeństwa.

— Za chwilę wozy Towarzystwa zawiadomiły preza, że zebranie może się już rozwiązać, bowiem wszyscy członkowie zgromadzeni w gabinecie prezesa.

W chwili po odejściu prezesa Komisji do lokalu przybył Orłowski z Jurem. Zadowolenie wszystkich zwróciło się ku nim. Psychoza strachu była tak wielka, że ludzie, w przybywają oni z groźną jakąś wiadomością z toru.

— No, czy nie stało się nic złego — zapytywano wokół.

— Nie. Dorywczo nie. Przyszliśmy tu, aby od was dowiedzieć się co się dzieje, mówiąc Jur.

Po chwilach obaj przybyli panowie wzięli udział w ogólnej rozmowie.

Moje zdanie cała sorawa dotyczy Wyścigu Miedzynarodowego, ale w czym interesie mogło leżeć unieszkodliwienie najlepszych koni. Przecież to jest podstawa do tego, aby wyścig unieważnić.

Jur, do którego były zwrócone te słowa odpowi：

— Chociaż dorywczo moim koniom nie groziło niebezpieczeństwo, to jednak w każdej chwili gotów jestem domagać się wraz z panami, aby wyścig ten został unieważniony.

Tylko, niestety, że nasze głosy nie są brane wcale pod uwagę. Nikt się nie liczy

z opinia właścicieli stajen. Komisja Techniczna jest wszechwładna, należy wreszcie ograniczyć jej kompetencje.

Liczne głosy potakiwania, jakie się odeszyły były dowodem, że sprawą ta jest aktualna i pilna dla wszystkich.

Tymczasem Komisja Techniczna, która niespodziewała się takich gromów, jakie spadły na jej głowę w siedemnastu dniu, spokojnie obradowała nad wypadkami, które zaszyły się na torze. Wysłuchano najpierw przemówienia lekarza, który dokładnie opisywał przebieg ostatnich wydarzeń.

Zaprzeczał jedynie z członków Komisji. Właściciele stajen dosyć kategorycznie domagają się odwołania tego wyścigu.

Ale co zrobimy z Wyścigiem Międzynarodowym — zapytał jeden z członków Komisji.

Właściciele stajen dosyć kategorycznie domagają się odwołania tego wyścigu.

A ja kategorycznie się temu sprzeciwiam.

Program Wyścigu Miedzynarodowego i takie wypadki nie mogą wpływać

na jego zmianę. Uważam, że na miejscu ko-

niki, które nie będą mogły startować, trzeba dopuścić inne i to może być całkiem, jaką możemy zastosować dla właścicieli stajen, którzy ponieśli ostatnio straty.

Pod tym względem zgodziliśmy się, kiedy byli jednomyśl.

Posiedzenie skończyło się wcześniej, niż się tego spodziewali zgromadzeni w siedemnastu sali właściciele stajen. Gdy w drzwiach ukazały się członkowie Komisji, hurmien rzucono się w ich stronę.

— Jaka decyzja, co panowie postanowili?

— Ale wypadek „Pewniaku” łączy się przecież z wypadkiem „Faraona”?

— Otóż właśnie moim zdaniem, nie nie wskazuje na to, aby zachodziła jakakolwiek wspólność między temi wypadkami.

Co do wypadku, któremu uległ „Faraon”,

to nie ulega dla mnie wątpliwości, iż mały tutaj do czynienia z zamachem i to obliczonym na wycofanie „Faraona”

z czynnego życia na torze. Nie mogę tutaj dopatrywać się łączności tego wypadku

z „Pewniakiem”, bowiem oficjalne zapisy do Wyścigu Miedzynarodowego jeszcze nie zostały ogłoszone i wobec tego nikt nie mógł wiedzieć, że oba te konie zgłoszone zostały do tego wyścigu.

Jeżeli chodzi o powody zamachu w stajni p. Strzelnickiego, to nie chciałbym tutaj ich poruszać.

Ta stajnia prowadzona jest tak chaotycznie i wydarzają się z jej koni takie niespodzianki, że niesposób poprosić doszukać się prawdy w tem zamieszaniu. Zresztą pozostawny Siedzibę policii, ono wykazuje niepotrzebnie, jakie przyczyny kieroły sprawą i kim był ten sprawca.

Teraz musimy strzec naszej stajni specjalnie pilnie. Czy nie uważasz, że nasz Gospodarz zaczyna mieć szanse?

— Przychylam się do wniosku pana doktora pod tym względem, iż wypadki te nie mają ze sobą łączności. Natomiast nie mo-

go się zgodzić co do ewent. powodów, jakie mogły spowodować oba zamachy. Wniosek stawiam tylko jeden: Muszą stanowczo zaoszczędzić czujność na terenie wyścigowym, bacznąszą otoczyć opieką wszystkie stajnie, zwrócić się o pomoc do policji i skorzystać z usług tych angielskich detektywów, którzy już znajdują się w Warszawie. Oni niezwłocznie okazać się wiele sprzyjają naszej wyścigowej polityce.

Tymczasem Komisja Techniczna, która niespodziewała się takich gromów, jakie spadły na jej głowę w siedemnastu dniu, spokojnie obradowała nad wypadkami, które zaszyły się na torze. Wysłuchano najpierw przemówienia lekarza, który dokładnie opisywał przebieg ostatnich wydarzeń.

Ale co zrobimy z Wyścigiem Międzynarodowym — zapytał jeden z członków Komisji. Właściciele stajen dosyć kategorycznie domagają się odwołania tego wyścigu.

A ja kategorycznie się temu sprzeciwiam. Program Wyścigu Miedzynarodowego i takie wypadki nie mogą wpływać

na jego zmianę. Uważam, że na miejscu ko-

niki, które nie będą mogły startować, trzeba dopuścić inne i to może być całkiem, jaką możemy zastosować dla właścicieli stajen, którzy ponieśli ostatnio straty.

Pod tym względem zgodziliśmy się, kiedy byli jednomyśl.

Posiedzenie skończyło się wcześniej, niż się tego spodziewali zgromadzeni w siedemnastu sali właściciele stajen. Gdy w drzwiach ukazały się członkowie Komisji, hurmien rzucono się w ich stronę.

— Jaka decyzja, co panowie postanowili?

— Ale wypadek „Pewniaku” łączy się przecież z wypadkiem „Faraona”?

— Otóż właśnie moim zdaniem, nie nie wskazuje na to, aby zachodziła jakakolwiek wspólność między temi wypadkami.

Co do wypadku, któremu uległ „Faraon”,

to nie ulega dla mnie wątpliwości, iż mały tutaj do czynienia z zamachem i to obliczonym na wycofanie „Faraona”

z czynnego życia na torze. Nie mogę tutaj dopatrywać się łączności tego wypadku

z „Pewniakiem”, bowiem oficjalne zapisy do Wyścigu Miedzynarodowego jeszcze nie zostały ogłoszone i wobec tego nikt nie mógł wiedzieć, że oba te konie zgłoszone zostały do tego wyścigu.

Jeżeli chodzi o powody zamachu w stajni p. Strzelnickiego, to nie chciałbym tutaj ich poruszać.

Ta stajnia prowadzona jest tak chaotycznie i wydarzają się z jej koni takie niespodzianki, że niesposób poprosić doszukać się prawdy w tem zamieszaniu. Zresztą pozostawny Siedzibę policii, ono wykazuje niepotrzebnie, jakie przyczyny kieroły sprawą i kim był ten sprawca.

Teraz musimy strzec naszej stajni specjalnie pilnie. Czy nie uważasz, że nasz Gospodarz zaczyna mieć szanse?

— Przychylam się do wniosku pana doktora pod tym względem, iż wypadki te nie mają ze sobą łączności. Natomiast nie mo-

Pełna tabela wzorajszego ciągnienia koni

Główne wygrane

813 46 949 61	145053 384 552 848 926 146061 87 113	48 75687 907 66
40624 53 71 225 321 574 695 934	229 51 318 519 620 60 774 874 147032	76068 93 217 553 604 677 717 452
41078 371 607 769 809 42050 70 262	435 215 96 355 474 516 33 757 149173	926 29 77274 307 96 527 114 645 790
321 80 427 46 17 597 603 744 860 97	435 745 65 837 75 928 44 149060 97	78016 99 138 210 98 563 604 677 111 645
901 43062 173 312 25 606 44177 242 395	134 20 478 537 765 65	976 7904 140 271 591 684 77 91 645
781 886 953 70 458 53 57 53 63 15229	150825 61 95 526 755 73 944 152015	825 984 87
791 824 46144 21 43 98 573 636 727 59	61 201 446 810 15311 322 401 69	80034 52 55 89 175 222 367 717
964 47170 231 51 82 422 27 629 30 899	578 650 810 88 960 154051 355 558	81208 308 460 608 13 30 62 50 89 96
904 48017 18 204 467 92 534 666 99 761	741 901 47 45 155 471 146 228 428 607	82011 15 121 95 219 60 62 50 89 96
67 804 37 49050 230 311 425 80 528 607	767 862 909 156185 94 597 827 921 607	43 83164 81 209 23 42 48 563 604 677 111 645
136528 163956	157079 506 648 909 158005 167 402 735	710 8409 31 88 524 24 66 50 89 96
131 150 N-r: 1368 2175 10687 29551	944 159032 127 80 535 634 742 59 62	668 85122 54 203 64 677 111 645
30173 31418 31674 32197 37947 40252	127861 135819 149156 151310	80016 74 368 69 304 702 80 62 50 89 96
45225 50235 54171 57282 61171 65350	II.	80055 70 324 59 962 9108 266 63
68633 68997 73495 74164 87937 91540	ZL 15000 N-r: 75252,	583 621 717 908 954 722 608 62 50 89 96
94587 112111 114884 120358 126587	ZL 5000 N-r: 137470,	50 814 31 93172 335 87 51 62 50 89 96
127365	ZL 1000 N-r: 17522 43947 119168	94131 403 29 51 900 200 62 50 89 96
127861 135819 149156 151310	ZL 500 N-r: 22675 35884 123893	12 39 77 74 219 76 72 819 97 917
141320 149698 162755 165513	ZL 400 N-r: 1810 6689 9672 22991	209 389 512 96 624 836 974 87 545
66626 89632 109002 115147 118123 140900	ZL 200 N-r: 2514 9804 34750 37650	774 932 98512 666 923 98120 115 645
160643	65 759 70 925 68940 62 133 50 310 55	335 407 506 970 816 50
66 614 307 691 182 235 39 324 593 605 32	8 28 43 148 245 57 422 622 899 960	100024 76 473 35 502 80 62 50 89 96
65835 103089 114019 120529 129022	1026 105 348 55 472 80 648 842 805 62	101133 344 55 659 60 62 50 89 96
137498 143933 158115 169656		

Wielki proces o nadużycia

w urzędzie skarbowym w Grodnie

Dn. 6 listopada b.r. rozpoczęły się przed sądem określonym w Grodnie wielki proces o nadużycie w urzędowym urzędzie skarbowym. Na ławie oskarżonych siedziały b. naczelnik urzędu skarbowego w Grodnie Leon Leiba, Emanuel Kraczkiewicz, Włodzimierz Melandowski, Ignacy Maltsew Chalej, Józef Hirsch, Geniaj Jorgi i Chaim Kastelakski. Oskarżonych było: Leiba — adw. Margolin, Kraczkiewicza, Geniaja Jorga i Kastelaka — adw. Lubman, Melandowskiego — adw. Fichtenberg, Szwarcmana — Hirsch — adw. Furmanowa. Na sprawę powołano 102 świadków, z tego 101 świadków i 10 świadków.

Przykazanie

Przykazanie do kryzysu

Pod przewodnictwem p. sek. ds. finansów Skarbnika Gubernatora Białostockiego wieczorem 20 listopada 1933 r. obronne przykazanie do kryzysu wydano w Białymostku. Tygodniowe przerwanie obrotu "Tygodnia" i "Gazety Tygodniowej". Tygodnik nie pojawiał się w czasie od 20 do 24 listopada b.r. oraz do końca powstania kryzysu.

p. sek. ds. finansów Skarbnika Gubernatora (b.r.) p. wicewojewoda Włodzimierz Skarbowski (wiceprzewodniczący) i p. por. Mozyński (sek. ds. fin.).

SZK na wieczorowe kursy do kryzysu

Naty wieczorami, zatrzymano na kryzys kursy: 24-latek, po Nienowym, po Czarnie, synka Chaima i Reki (Fabryczna 7), 20-latek Klonsteinu Ruwina, a. Mirkasza i Zeldy (Rynok Kotulewski 43), posiadających prawo siebie pek kluczy i itd.

APOLLO

Poz. 520, 7, 84, 1-1015

Cena od 50 gr.

POLSKO-CZESKA
komedia dźwiękowa

12

KRZESEK

Wolna przeróbka powieści
H. i Petrowa

W roliach głównych:

**DYMZA
POGORZELSKA
BURJAN**

Ceny: 50 gr. — 75 gr. — 100 gr. w teatrze 50 gr., za teatrem 75 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski, Redakcja i Administracja Rynek Kotulewski 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 63.

Ks. biskup Łukomski

satyfakcji nie uzyskał

oskarżenia, złożonych przez sąd prokuratorski. Ponadto powołano dwoje biegłych: Ignacego Witowicza i Jana Świeżkowskiego. Proces budzi olbrzymie zainteresowanie. Podobnych rozmiarów sprawy o nadużycia skarbowe dotychczas w Polsce nie było.

W dniu 6 lutego br. sąd określony w Łomży ogłosił jak wiadomo wyrok w procesie z oskarżenia biskupa Łukomskiego przeciwko redaktorowi "Przeglądu Łomżyńskiego". Konstantemu Piotrowskiemu, oskarżonemu o zmiewage i zmieszanie, Piotrowski został unio-

winniony, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Pełnomocnik ks. biskupa Łukomskiego, adw. Nowodworski wystosował do sądu najwyższe skargę kusacyjną, która sąd najwyższy odrzucił oddalił. W ten sposób wyrok, uniewinniający ks. Piotrowskiego, został uniewinniony, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Pełnomocnik ks. biskupa Łukomskiego, adw. Nowodworski wystosował do sądu najwyższego skargę kusacyjną, która sąd najwyższy odrzucił oddalił. W ten sposób wyrok, uniewinniający ks. Piotrowskiego, został uniewinniony.

Oskarżeni o wywołanie zajść w Hajnówce przed sądem okręgowym

Przed sądem okręgowym w Białymostku rozpoczęły się w dniu wczorajszym proces przeciwko osobom, oskarżonym o wywołanie zajść w Hajnówce w dniu br. Na ławie oskarżonych znaleźli miejsca pod eskortą pełniąca odpowiadającą z wieścią: Abram Wiszniewicz, Włodzimierz Sajewicz, Nieftor Lewenstein, Wacław Lewczuk, Grzegorz Kuntyzen, Adam Bialek, Edward Jaraci i Wiktor Staniawiec. Obok nich zasięli pozostali oskarżeni. Sprawa jednego z podejrzanych, Antoniego Golebiowskiego, który się nie stawił, wydzielono.

Do sprawy powołano 49 świad-

ków, oraz na wniosek obrony związanego z procesem bieżeckiego posła z P.P.S. C.K.W. St. Dubois. Po sprawdzeniu personaliów pedałnych — odczytano akt oskarżenia. Wiadomość oskarżonych w wyjaśnieniach swych do winy nie się przyznała.

Nastąpiło zaprzycieństwo świadków, za wyjątkiem sw. Dubois, który — po oświadczeniu, że jest bezwyznaniowcem — złożył odpowiednie przystosowanie. Badanie świadków przeciągało się do godz. 10 wiecz. Zeznania ich miały na celu wzajemne oświetlenie tła i przyczyn oraz okoliczności zajść w Hajnówce. Na specjalne uwagi

zasługują zeznanie dyrektora tartaków państw. w Hajnówce, inż. Jacynica oraz św. Dubois. Pierwszy — to główny świadek oskarżenia, drugi obrony. Wypowiadali wręcz odmienne tezy.

Sw. Jacynicza udowadniał, iż zajęcia zostały spowodowane przez robotników. Wymówienie pracy było następstwem samowolnego opuszczenia warsztatów przez robotników zimny nocą. Upoważniało to dyrekcję do traktowania stosunku służbowego za rozwiązany z winy robotników oraz do angażowania nowych robotników, a to ze względu na konieczność utrzymania tartaków

mówień na eksport.

Sw. Dubois twierdził natomiast, że robotnicy mieli prawo ogłoszenia strajku przez opuszczenie warsztatu pracy i bronili się przed zatrudnieniem innych robotników. A przyczyną strajku było wydalenie bracza Barabasa i czterech innych, jakoby podyktowane zostało chcięcia represji z przyczyn natury politycznej. Choćno ta droga narucić dyrekcji przyjęcie z powrotem zwolnionych.

Na tem tle doszło pomiędzy świadkami — podczas kilku konfrontacji — do żywego wymiany zdań. Sw. Jacynicza udowadniał, że zwolnienie nastąpiło z powodu niezdolności do pracy lub z racji wywoływanych żądów na terenie tartaku. Przedstawił wreszcie dokument, stwierdzający, że wniosek o zwolnienie nastąpił wcześniej niż mógł powstać wskazywane przez sw. Dubois przyczyny rzekomo natury politycznej.

Podeczas rozprawy ciężko zaniemogł jeden ze świadków oskarżenia, komendant pow. P.P. w Bielsku, nadkom. Adam Czarnożyński, który mimo obłożnej choroby przybył do Białegostoku celem złożenia zeżnań. W poczekalni dostał silnego ataku, spowodowanego kamieniami żółciowymi. Przewieziono go natychmiast do szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża.

W dniu dzisiejszym nastąpią przemówienia stron oraz zapadnie wyrok.

Reka w walkach maszyny

W fabryce sukna Brajnina i Glikfelda przy ul. św. Rocha Nr. 14 robotnik Walenty Czerniow (Gliniana 3), pracujący przy wkładaniu sztuk sukna pomiędzy walki, wsunął tam lewą rękę. Na szczęście odniósł tylko zdarcie naszkorka dloni. Po natłoczeniu opatrunku w szpitalu św. Rocha — udał się do domu.